



Sygn. akt III UK 3/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o wcześniejszą emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 czerwca 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 lipca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 4 maja 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił M.R. przyznania prawa do emerytury ponieważ wnioskodawczyni nie wykazała co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy uznał wnioskodawczyni 24 lata 6 miesięcy i 3 dni

okresów zatrudnienia, w tym 5 lat i 11 miesięcy pracy w warunkach szczególnych. Zakład nie uznał jako pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia wnioskodawczynie na stanowisku laboranta okresie od 26 czerwca 1974 r. do 30 sierpnia 1978 r. oraz na stanowisku specjalisty technologa ds. dodatków olejowych w okresie od 1 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. z uwagi na to, że w ocenie organu rentowego na podstawie przedłożonych dokumentów nie można ustalić, że w powyższym okresie wnioskodawczynie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M.R. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że okolicznością bezsporną był staż zatrudnieniowy wnioskodawczynie wynoszący 24 lata, 6 miesięcy i 3 dni, w tym 5 lat i 11 miesięcy w warunkach szczególnych. Sąd ustalił, że M. R. w okresie od 26 czerwca 1974 r. do 21 lipca 2004r. zatrudniona była w Rafinerii J. S.A. Oprócz zwykłego świadectwa pracy wnioskodawczynie otrzymała także świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika między innymi, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A dział XIV poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) na stanowisku laboranta w okresie od 26 czerwca 1974r. do 30 sierpnia 1978r., oraz wymienione w Wykazie A, Dział XIV poz. 24 pkt 1 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r. na stanowisku specjalisty technologa ds. dodatków do olejów w okresie od 1 sierpnia 1984r. do 31 grudnia 1998 r. W aktach osobowych wnioskodawczynie znajdują się ponadto instrukcje stanowiskowe dotyczące zakresu czynności na stanowiskach laboranta oraz specjalisty technologa do spraw dodatków do olejów. Z zakresu tych czynności wynika, że praca na tych stanowiskach wiązała się także wykonywaniem czynności o charakterze administracyjno-biurowym. Wnioskodawczynie musiała bowiem między innymi prowadzić dokumentację, odczytywać i opracowywać wyniki analiz. Celem

ustalenia, czy w spornym okresie podczas zatrudnienia w Rafinerii J. SA. wnioskodawczynie wykonywała pracę w warunkach szczególnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ds. organizacji i zarządzania przemysłem oraz bhp. Biegły M. M. w opinii z 2 listopada 2009 r. stwierdził, że w przemyśle chemicznym stanowisko laboranta jedynie w pięciu przypadkach kwalifikowane jest jako praca w warunkach szczególnych: przy pracy z izolacjami, przy produkcji leków, przy produkcji materiałów wybuchowych, przy produkcji materiałów światłoczułych, fotochemikaliów oraz ich regeneracji, a także jako laborant - szklarz i laborant - dmuchacz szkła. W pozostałych produkcjach takich jak przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów (pkt 19) oraz produkcji sadzy (pkt 21) stanowisko takie nie występuje. Tak więc w produkcji, która była realizowana w Rafinerii stanowisko laboranta zgodnie z przytoczonymi zapisami nie jest kwalifikowane jako praca w warunkach szczególnych. Biegły ustalił również, że wnioskodawczynie wykonywała część pracy bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych, ale znaczna część pracy wykonywana była w laboratorium zakładowym, a zatem M. R. nie sprawowała dozoru inżyniersko - technicznego oraz kontroli jakości produkcji stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, a co za tym idzie kwalifikacja jej pracy na stanowisku laboranta z przywołaniem Działu XIV pkt 24 ppkt 1 jest nieuprawnione. Analizując zgromadzoną dokumentację biegły stwierdził, iż podczas zatrudnienia na kolejnym stanowisku - specjalisty technologa zatrudnionego w dziale Głównym Technologii i Kontroli Jakości wnioskodawczynie w przeważającej części zajmowała się pracą biurowo-koncepcyjną i wdrożeniową związaną z analizą i studiowaniem badań, opracowań instytutów i placówek naukowo-badawczych. Sporadycznie przebywała na wydziałach produkcyjnych bezpośrednio przy stanowiskach pracy kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach i stanowiło to około 30 % jej dziennego czasu pracy. Ponadto biegły zauważył, że formalnie specjaliście technologowi nie podlegali bezpośrednio pracownicy lub stanowiska pracy związane z bezpośrednią produkcją. Na skutek zarzutów wnioskodawczynie został powołany drugi biegły z zakresu bhp inż. R. K., który po zapoznaniu się z całością materiału dowodowego oraz dokonaniu oględzin miejsca pracy wnioskodawczynie stwierdził, że wnioskodawczynie

pracując na stanowisku laboranta oraz specjalisty technologa ds. dodatków olejowych, nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych. Opierając się na dokumentacji osobowej wnioskodawczyni oraz opiniach biegłych Sąd ustalił, że w okresach zatrudnienia w Rafinerii J. S.A. w okresie od 26 czerwca 1974 r. do 31 lipca 1978 r. (laborant) oraz od 1 sierpnia 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. (technolog) M. R. nie pracowała na stanowiskach pracy zaliczanych jako praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu obowiązujących przepisów.

Od powyższego orzeczenia M. R. wniosła apelację.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonej. Sąd stwierdził, że analiza zebranego materiału dowodowego potwierdziła, że spornych prac wykonywanych przez wnioskodawczynię nie można zaliczyć do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego określonych w Wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd pierwszej instancji powołując się na art. 46 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz § 4 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. oddalił odwołanie ubezpieczonej. Sąd wskazał nadto, że pozostałe zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione, oprócz jednego stwierdzenia, że o zatrudnieniu w warunkach szczególnych nie decyduje nazwa stanowiska pracy, ale rzeczywiste zadania jakie są na nim wykonywane. W tym kontekście twierdzenia wnioskodawczyni, że w latach 1988-1989 pracując jako technolog przed monitorem ekranowym komputera emitującym obciążające wzrok promieniowanie, uznać należy jako całkowicie chybione, bowiem odwołująca zapomniała, że aby zaliczyć zatrudnienie do pracy w warunkach szczególnych musi ono być wykonywane stale i w pełnym wymiarze (§ 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów 7 lutego 1983 r.). Końcowo ustosunkowując się do zarzutu, że przed Sądem Okręgowym w K. toczą się inne sprawy o zaliczenie pracy laborantów w warunkach szczególnych, gdzie zapadły odmienne opinie od opinii biegłych M. i K. Sąd stwierdził, że zgodnie

z art. 365 § 1 k.p.c. wiążą go tylko prawomocne orzeczenia, a art. 366 k.p.c. stanowi, że tylko wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Na powyższe orzeczenie wnioskodawczynie wniosła skargę kasacyjną zarzucając Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania art. 278 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy polegające na dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, który to biegły wydał opinie dotyczącą okoliczności prawnych a nie stanu faktycznego sprawy. Skarżąca wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego kwestii, czy w postępowaniach dotyczących odwołań od odmownych decyzji ZUS w sprawie wcześniejszych emerytur dla osób pracujących w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy i organizacji przemysłu na okoliczność, czy w spornym okresie wnioskodawczynie wykonywała pracę w warunkach szczególnych, skoro opinia ta dotyczy kwestii prawnych zastrzeżonych dla kompetencji Sądu orzekającego. Skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., polegający na dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, który to biegły wydał opinię dotyczącą okoliczności prawnych a nie stanu faktycznego sprawy w niniejszym stanie faktycznym, nie znajduje uzasadnienia. Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Sąd nie jest związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2003 r., [IV KKN 1763/00](#), LEX nr 78280). Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi oceny zebranego materiału, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Prawdą jest, że powinnością biegłego nie jest

rozstrzyganie zagadnień prawnych, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Jeżeli biegły, z przekroczeniem granic swoich kompetencji - obok wypowiedzi w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych - zamieści w opinii także sugestie co do sposobu rozstrzygnięcia kwestii prawnych, sąd powinien je pominąć (wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2008 r., [IV CSK 496/07](#), LEX nr 465046). Nie dyskwalifikuje to jednak całości opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r., II PK 300/09, niepubl.). wskazać należy, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według [art. 233 § 1](#) k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r., [V CKN 1354/00](#), LEX nr 77046). Jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu na podstawie całego zebranego w sprawie materiału, a zatem, na tle tego materiału, konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny, przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Twierdzenia biegłych zamieszczone w opiniach przeprowadzonych na potrzeby niniejszego postępowania sądowego poparte były rzeczą, logiczną i spójną argumentacją. Biegli wskazali przesłanki swego rozumowania, na podstawie dokumentów w postaci: akt osobowych wnioskodawczynie, akt organu rentowego, badań toksykologicznych analiz powietrza na stanowiskach pracy zajmowanych przez wnioskodawczynię w spornym okresie. Podstawę wnioskowania biegłych stanowiły zaś przede wszystkim wyniki własnych badań, prowadzonych także przy użyciu właściwej metodologii w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Wspomniane opinie odnoszą się do okoliczności faktycznych i na podstawie tych okoliczności przedstawiają odpowiedź na tezy dowodowe przedstawione w pytaniu skierowanym do opiniujących, udzieloną z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy

uwzględnieniu zebranego i udostępnionego materiału dowodowego sprawy. Stwierdzić zatem należy, że opinie te zawierają uzasadnienie wymagane przez art. 285 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny - biorąc za podstawę ustalenia faktyczne i wywody biegłych - dokonał samodzielnie wykładni art. 46 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2, § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, wykładnia ta i dokonana w jej następstwie kwalifikacja prawna są prawidłowe. Przepis art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w tym przepisie, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepis ten, w zakresie, w jakim posługiwał się określeniem „w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych”, został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz. U. Nr 144, poz. 1530) pozbawiony mocy prawnej. Artykuł 32 ust. 4 pozostał bez zmian i stanowi, że „wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych”. Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243), wskazując, że „przepisy dotychczasowe”, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na

zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; § 4-8a określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz § 9-15 dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005r. I UK 41/05 (OSNP 2006 r. nr 19-20, poz. 306) wywieziono, iż określone w art. 93 ust. 2 Konstytucji akty prawne, niebędące obecnie źródłem prawa – w tym zarządzenia ministrów, nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji, jednakże akt prawny, mający swoje umocowanie w ustawie i rozporządzeniu Rady Ministrów, a ponadto nieodnoszący się do praw podmiotowych obywateli, który jest w istocie jedynie wykazem prac wykonywanych w szczególnych warunkach, nadal obowiązuje. Określone w nim skutki prawne wykonywania takich prac nie są bowiem wskazywane przez to zarządzenie, lecz stanowi o nich ustawa i utrzymane jej przepisami w mocy rozporządzenie Rady Ministrów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392). Jednocześnie „przepisy dotychczasowe” w rozumieniu art. 32 ust. 4 to wyłącznie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a wydane na ich podstawie zarządzenia resortowe są aktami niższego rzędu i nie mogą wykraczać poza ustawowe upoważnienie. Upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych wynikające z § 2 ust. 2 tego rozporządzenia nie stwarzało podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, lecz obejmowało tylko ustalenie w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i nie przewidywało możliwości wykroczenia poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienione w załączniku do rozporządzenia. Na jego podstawie wymienione podmioty mogły tylko wskazać,

na których stanowiskach są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, nigdy zaś ustanawiać nowych stanowisk pracy.

W załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., stanowiącym Wykaz A, w dziale XIV pod poz. 24. – jako prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego – wskazano: kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W pozycji tej zatem nie wymienia się stanowiska pracy, lecz odwołuje się do czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych. Definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mianowicie, zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Pamiętać również należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Natomiast jeśli pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym wykonuje - poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji - inne czynności, w tym szeroko rozumiane czynności administracyjno – zarządzające, polegające na wykonywaniu pracy umysłowej i biurowej, istotne znaczenie z punktu widzenia uprawnień do emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ma ustalenie, jaką część obowiązującego czasu pracy zajmowały te czynności. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych skarżąca na stanowisku laboranta wykonywała część pracy bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych, ale znaczną część pracy wykonywała także w laboratorium zakładowym, a zatem nie mogła na tym stanowisku sprawować dozoru inżynieryjno - technicznego oraz kontroli jakości produkcji stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, a co za tym idzie kwalifikacja jej pracy na stanowisku laboranta z przywołaniem Działu XIV pkt 24 ppkt 1 była nieuprawniona. Z kolei podczas zatrudnienia na kolejnym stanowisku - specjalisty technologa zatrudnionego w dziale Głównym Technologii i Kontroli Jakości wnioskodawczyni w przeważającej części zajmowała się pracą biurowo-koncepcyjną i wdrożeniową związaną z analizą

i studiowaniem badań, opracowań instytutów i placówek naukowo-badawczych. Sporadycznie przebywała na wydziałach produkcyjnych bezpośrednio przy stanowiskach pracy kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach i stanowiło to około 30% jej dziennego czasu pracy. Stąd też sporne okresy nie mogą być uwzględnione do prawa do emerytury, bowiem chociaż ubezpieczona wykonywała w nich pracę w warunkach szczególnych lecz nie w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. a *contrario*).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.